

BOGACTWO W TOBIE

JAK W PEŁNI WYKORZYSTAĆ SWÓJ WIELKI POTENCJAŁ

*Współczesny klasyk, jedna z najbardziej inspirujących,
podnoszących na duchu i motywujących książek,
jakie kiedykolwiek napisano*

— Sandy Gallagher, współzałożycielka i prezeska
Proctor Gallagher Institute

onepress

BOB PROCTOR

Tytuł oryginału: Born Rich: Maximizing Your Awesome Potential

Tłumaczenie: Agnieszka Górczyńska

ISBN: 978-83-289-2214-3

Original edition copyright © 2022 by Bob Proctor. All rights reserved.

Polish edition copyright © 2025 by Helion S.A. All rights reserved.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

onepress.pl/user/opinie/bogwto

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: onepress.pl (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
<i>Doug Wead</i>	
Wstęp	11
<i>Sandra Gallagher</i>	
Rozdział 1. Ja i pieniądze	15
Rozdział 2. Ile pieniędzy Ci wystarczy?	35
Rozdział 3. Twórca wizji	47
Rozdział 4. Odpuść i pozwól Bogu	65
Rozdział 5. Oczekuj obfitości	77
Rozdział 6. Prawo wibracji i przyciągania	91
Rozdział 7. Podejmij ryzyko	105
Rozdział 8. Ostrze brzytwy	119
Rozdział 9. Nie rozpamiętuj przeszłości	133
Rozdział 10. Próżniowe prawo przyciągania dobrobytu	149

JA I PIENIĄDZE

W 1923 roku ośmiu najbogatszych finansistów świata spotkało się w Edgewater Beach Hotel w Chicago. Ci mężczyźni kontrolowali wówczas większą ilość pieniędzy, niż była w posiadaniu rządu Stanów Zjednoczonych. W skład ósemki wchodził:

- prezes największej, niezależnej firmy stalowej;
- prezes największej firmy gazowniczej;
- największy handlarz pszenicą;
- prezes Nowojorskiej Giełdy Papierów Wartościowych;
- członek Gabinetu Prezydenta;
- największy „niedźwiedź” z Wall Street;
- szef największego monopolisty na świecie;
- prezes Banku Rozrachunków Międzynarodowych.

Trzeba przyznać, że była to sama śmietanka, grupa ludzi odnoszących największe sukcesy — a przynajmniej takich, którzy odkryli sekret zarabiania pieniędzy.

A teraz sprawdź, co się stało z tymi ludźmi dwadzieścia pięć lat później.

- Prezes największej niezależnej firmy stalowej, Charles M. Schwab, przez pięć lat żył na pożyczkach, zanim zmarł jako bankrut.
- Prezes największej firmy gazowniczej w Ameryce Północnej, Howard Hopson, oszalał.

- Największy handlarz pszenicą, Arthur Cutton, zmarł za granicą jako osoba niewypłacalna.
- Prezes Nowojorskiej Giełdy Papierów Wartościowych, Richard Whitney, znalazł się w więzieniu Sing Sing.
- Członek Gabinetu Prezydenta, Albert Fall, został ułaskawiony i zwolniony z więzienia, żeby mógł umrzeć w domu.
- Największy „niedźwiedź” Wall Street, Jesse Livermore, popełnił samobójstwo.
- Szef największego monopolisty na świecie, Ivar Kreuger, zabił się.
- Prezes Banku Rozrachunków Międzynarodowych, Leon Fraser, również popełnił samobójstwo.

Choć ci mężczyźni opanowali sztukę zarabiania pieniędzy, to wydaje się, że nie nauczyli się, jak prowadzić bogate życie, które było ich prawem przysługującym im od urodzenia.

Historie takie jak ta doprowadziły do sytuacji, że wielu ludzi mających dobre intencje, ale będących ignorantami w zakresie wiedzy na temat praw sukcesu, zaczęło mówić: „Widzisz, mówiłem ci. Nie warto mieć dużo pieniędzy. To wychodzi człowiekowi na złe”. Albo: „To tylko pokazuje, jak bardzo nieszczęśliwi są bogacze”. Oczywiście to wszystko nieprawda. Choć tych ośmiu mężczyzn pobiła, to jednak wielu bogatych ludzi pozostaje bardzo szczęśliwych i czyni ogrom dobra dzięki swoim pieniądзом. Żyją zdrowym, zrównoważonym życiem.

Zauważ pewną prawidłowość: pieniądze mają większy wpływ na Twoje życie niż niemal jakiekolwiek inne dobro, o jakim jesteś w stanie pomyśleć. I istotnie, nagła utrata lub przypływ pieniędzy w bardzo dużym stopniu wpływają na Ciebie i Twoje podejście do życia. Dlatego sam musisz przyznać, że każdy człowiek powinien dogłębnie zrozumieć, czym właściwie są pieniądze oraz jakie prawa rządzą ich przyciąganiem. Niestety, smutny fakt jest taki, że nie robi tego nawet jedna osoba na dziesięć. Dziewięćdziesiąt pięć procent ludzi zadowala się tym, co dostaje, jednocześnie pragnąc więcej przez całe swoje życie, od kołyski aż po grobową deskę. Umierają, nie rozumiejąc, że mogli mieć wszystko, czego tylko zapragnęli.

Pozwolę sobie na małą dygresję. Podczas lektury tej książki możesz mieć tendencję do rozmyślania na temat kogoś, kogo znasz, a kto zarobił dużo pieniędzy, lub zastanawiać się nad kimś, kto zbankrutował. Chcę jednak zasugerować, abyś skupiał się na sobie, ponieważ to, co ktoś inny ma lub czego nie ma, nie będzie miało na Ciebie wpływu — Ty chcesz przecież polepszyć własną sytuację finansową.

Każdy człowiek powinien dogłębnie zrozumieć, czym właściwie są pieniądze oraz jakie prawa rządzą ich przyciąganiem.

Pieniądze są ważne

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych i błędnych przekonań dotyczących pieniędzy jest twierdzenie odnoszące się do ich znaczenia. Ile razy słyszałeś, jak podczas rozmowy ktoś mówi: „Pieniądze to nie wszystko” albo „Pieniądze nie są ważne” bądź też „Nie przywiązuję wagi do pieniędzy”?

Ci ludzie mogą rzeczywiście nie dbać o pieniądze, ale idę o zakład, że ich dealer samochodowy o nie dba, podobnie jak właściciel sklepu spożywczego, w którym kupują jedzenie, albo bank, który udzielił im kredytu hipotecznego. Prawda jest taka, że pieniądze są ważne dla każdego człowieka żyjącego w cywilizowanym społeczeństwie. Absurdem jest twierdzenie, że tak nie jest. Nic nie może zastąpić pieniędzy tam, gdzie są używane!

Pieniądze są Twoim sługą

Skoro już wiesz, jak ważne są pieniądze, pozwól proszę, że dodam jeszcze słowo przestrogi. Zawsze pamiętaj, że pieniądze są Twoim sługą. Ty jesteś ich panem. Uważaj, żeby nie odwrócić tej kolejności, ponieważ wiele inteligentnych osób tak zrobiło z wielką szkodą dla siebie. Niestety ci biedacy kochali pieniądze i wykorzystywali ludzi, co przyczyniło się do naruszenia jednego z najbardziej podstawowych praw rządzących sukcesem finansowym: zawsze powinno się kochać ludzi, a wykorzystywać pieniądze. Nigdy odwrotnie!

Innym mitem dotyczącym pieniędzy, często powtarzanym przez wiele osób, jest przekonanie, że posiadanie pieniędzy może być jedynie wynikiem szczęścia albo zrządzenia losu. Na przykład, gdy ludzie rozmawiają o kimś, kto odniósł sukces finansowy, wtedy niemal zawsze można usłyszeć: „Harry miał po prostu szczęście” albo „Harry znalazł się we właściwym miejscu i czasie”.

Chcę jednak zapewnić, że szczęście, choć niewątpliwie jest ważne dla sukcesu finansowego, to jednak samo w sobie nigdy nie jest wystarczające. Pieniądze są tylko skutkiem czegoś i zawsze trzeba na nie zapracować. Uwierz mi, w życiu nie ma nic za darmo. A wszyscy ci, którzy twierdzą, że pieniądze można łatwo zdobyć, albo pracują w mennicy, albo są w drodze do więzienia, o ile już w nim nie siedzą. Pamiętaj, choć szczęście jest czynnikiem pomagającym w osiągnięciu sukcesu finansowego, to zawsze musi iść w parze z wysiłkiem i ciężką pracą!

Choć szczęście jest czynnikiem pomagającym
w osiągnięciu sukcesu finansowego, to zawsze musi
iść w parze z wysiłkiem i ciężką pracą.

Pieniądze muszą krążyć

Trzecią zasadą dotyczącą pieniędzy, o której musisz pamiętać, jest to, że mają one wartość tylko wtedy, gdy są używane. Kiedy zostaną wycofane z obiegu, stają się tak samo bezwartościowe jak stare gazety czy puste puszki po piwie schowane na strychu. Żeby zrozumieć, jak bardzo prawdziwa jest ta zasada, zapoznaj się z poniższą historią.

Na półce w moim domu stoi srebrny kufel, który otrzymałem w prezencie za wygłoszone przemówienie. Za każdym razem, gdy wchodzę do domu, wyciągam z kieszeni wszystkie drobne pieniądze i wkładam je do kufla. Gdy jest prawie pełny, daję go jednemu z moich dzieci albo jednemu z młodych kuzynów. Otrzymują ten kufel na zmianę i nie mogą się doczekać, kiedy nadejdzie ich kolej. Chodzi o to, że gdy kubek jest napełniany,

pieniądze tam pozostające nie przedstawiają żadnej wartości. Po prostu tam są i nie pełnią żadnej pożytecznej funkcji. Nawet nie wzbudzają zainteresowania.

Jednak gdy tylko uda się napełnić kufel i pieniądze zostaną przekazane jednemu z dzieci, wtedy zaczynają pracować. Na przykład, w ubiegłym tygodniu kufel dałem T. Jayowi, jednemu z moich młodych kuzynów. Natychmiast wziął go z moich rąk, pobiegł do szkoły golfa i wykupił tam sobie kilka lekcji. Nie mogę z całą pewnością stwierdzić, co zawodowy golfista udzielający lekcji zrobił z tymi pieniędzmi, ale raczej nie włożył ich z powrotem do kufla na piwo i nie odstawił go na półkę!

Nie, naprawdę nie ma co na ten temat dyskutować: pieniądze nie są po to, aby leżały wycofane z obiegu. Trzeba ich używać, cieszyć się nimi i dbać o to, aby krążyły!

Teraz przejdę do jeszcze bardziej dramatycznego przykładu ilustrującego tę zasadę: mianowicie do przedstawienia historii starego pana Chapmana. Pan Chapman był dżentelmenem w podeszłym wieku, w czasach, gdy byłem jeszcze młodym chłopcem, mieszkał kilka domów dalej od naszej rodziny. Chociaż dzieliła nas ogromna różnica wieku, szybko się zaprzyjaźniliśmy. Często obserwowałem, jak pcha swój mały wózek ze śmieciami w górę i w dół ulicy.

Pan Chapman zbierał śmieci i sprzedawał je do skupu. Zarabiał na życie, gromadząc rzeczy wyrzucone przez innych ludzi. Z czasem pan Chapman stawał się coraz bardziej pochylony i przygarbiony w wyniku swojej żmudnej i ciężkiej pracy. Pewnego dnia, krótko po zakończeniu drugiej wojny światowej, pan Chapman zmarł. Ponieważ mieszkał sam i najwidoczniej nie miał w pobliżu żadnych krewnych, policja weszła do jego domu, żeby zinventaryzować dobytek. Nikogo nie dziwiło, że dom starszego mężczyzny był zaśmiecony starociami w postaci mebli i pamiątek z przeszłości. Policjanci dokonali jednak pewnego zdumiewającego odkrycia. Otóż odnaleźli ponad sto tysięcy dolarów w starych banknotach, upakowanych w różnych pudełkach w całym domu!

Gazeta „Toronto Daily Star” szybko odnotowała to niezwykle wydarzenie i na pierwszej stronie umieściła artykuł poświęcony panu Chapmanowi.

Pojawiło się w nim pytanie, które w sposób oczywisty nasuwało się samo: dlaczego ktoś posiadający sto tysięcy dolarów zdecydował się trzymać swoje pieniądze w starych pudełkach porozrzucanych chaotycznie po całym domu?

Chociaż byłem wtedy dość młody, zastanawiałem się nad podobną kwestią. Dlaczego ktoś taki jak pan Chapman wybrał życie nędzarza, chociaż miał do dyspozycji tak dużo pieniędzy? Mógł je przecież wykorzystać dla swojej własnej przyjemności albo je zainwestować i na tym zarabiać. Dzięki temu pomógłby utworzyć miejsca pracy dla innych ludzi. Mógł też zwyczajnie umieścić te pieniądze na koncie oszczędnościowym w banku i zarabiać na odsetkach. Zamiast tego wybrał odkładanie ich do słoika na półce i sprawił, że stały się dla niego bezużyteczne.

Nie, moi przyjaciele, tutaj nie ma żadnej wątpliwości: pieniądze nie są stworzone do tego, aby je gromadzić. One są po to, żeby ich używać, cieszyć się nimi i wprawiać je w ruch. Dlatego proszę Cię, cokolwiek zdecydujesz zrobić ze swoimi pieniędzmi, nie popełniaj błędu biednego starszego pana Chapmana!

Zwróć uwagę na pewną kwestię: gdy sugeruję, że pieniądze powinny być w obiegu, nie mam na myśli ich roztrwonienia. Jest ogromna różnica pomiędzy tymi dwiema kwestiami. Jeśli nie wiesz jaka, sugerowałbym, żebyś jak najszybciej się dowiedział.

Pieniądze nie są stworzone do tego, żeby je gromadzić. One są po to, żeby ich używać, cieszyć się nimi i wprawiać je w ruch.

Ćwiczenie świadomości dobrobytu

Skoro już poznałeś niektóre z cech pieniędzy, przejdę do omówienia po prostu prostej techniki, którą możesz zacząć natychmiast stosować, żeby zacząć przyciągać pożądaną przez Ciebie ilość pieniędzy.

Po pierwsze, chcę, żebyś zaczął sobie wyobrażać siebie siedzącego w pokoju z kilkoma przyjaciółmi. Chcę, żebyś następnie zwizualizował siebie informującego ich o tym, że zamierzasz być bogaty lub przynajmniej

na tyle zamożny, abys mógł żyć tak, jak chcesz. Wyobraź sobie, jak byś się wtedy czuł. Jeśli jesteś taki sam jak większość ludzi, to najprawdopodobniej odczuwałbyś dyskomfort. Być może nawet byłby on na tyle duży, że szybko wycofałbyś się z tego, co powiedziałeś przed chwilą przyjaciółom, i oznajmił im, że tylko żartowałeś.

Musisz jednak zrozumieć, że ludzie, którzy są bogaci, nigdy nie czują się niekomfortowo, gdy poruszany jest temat pieniędzy. Pewnie pomyślisz sobie: „Dlaczego oni tak mają?”. Najbardziej oczywista i nasuwająca się odpowiedź mogłaby brzmieć: „Ponieważ już mają dużo pieniędzy”. Nie jest to jednak poprawna odpowiedź. Ludzie wcale nie czują się komfortowo w odniesieniu do pieniędzy, ponieważ już je mają. Oni mają pieniądze, ponieważ mają do nich dobry stosunek. Jednym z powodów, dlaczego bogaci ludzie posiadają pieniądze, jest fakt, że rozwinęli pewien stan świadomości, który będę nazywać *świadomością dobrobytu*. Dlatego, jeśli chcesz przyciągnąć do siebie pieniądze, musisz zacząć również rozwijać świadomość dobrobytu.

Pytanie, które powinieneś sobie teraz zadać, brzmi następująco: „W jaki sposób mogę rozwinąć świadomość dobrobytu?”. Najlepszym sposobem na to jest zacząć widzieć siebie, w swoim umyśle, jako osobę już posiadającą upragnioną kwotę pieniędzy. Ponieważ umysł podświadomy nie potrafi rozróżnić tego, co naprawdę posiadasz, od tego, co tylko wizualizujesz, że masz — już wkrótce zaczniesz czuć się bardzo komfortowo z przekonaniem o własnym bogactwie. W rezultacie zaczniesz przyciągać do siebie pieniądze.

Być może brzmi to trochę śmiesznie, niczym jakaś zabawa, ale zapewniam Cię, że to jedna z najsmartniejszych rzeczy, jaką możesz dla siebie zrobić. Gdy tylko z sukcesem przekonasz swoją podświadomość, że jesteś bogaty i dobrze się z takim przeświadczeniem poczujesz, Twój podświadomy umysł automatycznie zacznie szukać sposobów, aby zmanifestować Twoje „wymagowane” bogactwo w formie materialnej.

TRZY KROKI ĆWICZENIA ŚWIADOMOŚCI DOBROBYTU

Rozpocznij ćwiczenie w spokojnym i relaksującym miejscu, w którym nikt i nic Ci nie będzie przeszkadzać. Weź trzy głębokie oddechy.

1. Wyobraź sobie, że siedzisz w pokoju z kilkoma przyjaciółmi.
2. Wizualizuj, jak ogłaszasz im, że zamierzasz być bogaty. Wyobraź sobie, jak się z tym czujesz.
3. Zobacz oczyma wyobraźni siebie będącego już w posiadaniu kwoty pieniędzy, której pragniesz.

Im częściej będziesz wykonywać to ćwiczenie, tym bardziej komfortowo będziesz się czuć z myślą, że masz pieniądze. I zaczniesz je do siebie przyciągać.

Jeśli kilka ostatnich wierszy wydaje Ci się absolutną fikcją, zignoruj je na razie i czytaj dalej. W różnych częściach książki będę wracał do kwestii świadomości dobrobytu. Gwarantuję Ci, że zanim skończysz czytać, te wiersze będą miały dla Ciebie o wiele większy sens.

Nie bój się

Teraz, gdy przedstawiłem technikę, która pomoże Ci zdobyć bogactwo, pozwól, że dodam jeszcze ku przestrodze jedną bardzo ważną kwestię: jeśli chcesz mieć pieniądze, to nigdy, przenigdy nie wolno Ci robić jednej rzeczy — nie wolno Ci się martwić o to, czy zdobędziesz te pieniądze ani czy uda Ci się je zatrzymać. Pozwól, że rozwinę tę myśl.

Biblijny Hiob, wielki cierpiętnik, czyni następującą uwagę: „Bo spotkało mnie, czegom się lękał, bałem się, a jednak to przyszło”*. A teraz zatrzymaj się na chwilę i zadaj sobie pytanie, co te biblijne słowa oznaczają dzisiaj dla tych z nas, którzy martwią się o pieniądze. Oznaczają to, że jeśli ciągle

* Biblia Tysiąclecia, Księga Hioba, (3, 25), <https://www.biblia.pl/rozdzial.php?id=433> [dostęp 2024-12-17] — przyp. tłum.

martwisz się posiadaniem niewystarczającej ilości pieniędzy albo jeśli nawykowo boisz się utraty tych, które masz, to sprawiasz, że stanie się właśnie to, czego się obawiasz. Podobnie jak Hiob był dotknięty wieloma dolegliwościami, tak Ty zostaniesz dotknięty brakiem lub utratą pieniędzy.

Posłużę się bardziej współczesnym przykładem. Rozważę raz jeszcze tragiczny przypadek biednego starszego pana Chapmana. Jak pamiętasz, ten starszy dżentelmen nigdy nie wydał swoich ciężko zarobionych oszczędności. Dlaczego? Najprawdopodobniej ze strachu. Obawiał się, że jeśli wyda pieniądze, to stanie się biedakiem i będzie zmuszony wieść życie nędzarza! Mówiąc bardziej biblijnie — spotkało go to, czego się najbardziej obawiał.

W jednym z kolejnych rozdziałów otrzymasz pełniejsze wyjaśnienie paradoksu, dlaczego przyciągamy do swojego życia rzeczy, których najmniej pragniemy. Na razie wystarczy wiedzieć, że martwienie się o pieniądze zawsze przynosi efekt przeciwny do zamierzonego. Ta zasada jest prawdziwa nawet wówczas, gdy racjonalizujesz swoje obawy starym frazezem, że „tylko oszczędzasz na czarną godzinę”.

W tym momencie muszę sobie pozwolić na jeszcze jedno zastrzeżenie. Jeśli naprawdę chcesz znacząco zwiększyć ilość obecnie zarabianych pieniędzy, wówczas pierwsze, co musisz zrobić, to nauczyć się przykładać znacznie mniejszą wagę do tego, co mówią inni, a znacznie większą do tego, co mówi ten cichy głos wewnątrz Ciebie. Mówiąc bardziej prozaicznie: musisz dążyć do tego, aby stać się znacznie mniej podatnym na wpływy zewnętrzne oraz znacznie bardziej skłonny do ufania swoim instynktom i uczuciom.

Jeśli chcesz stać się bogatym, to przykładaj znacznie mniejszą wagę do tego, co mówią inni, a znacznie większą do tego, co mówi ten cichy głos wewnątrz Ciebie.

Większość ludzi, którym nie udaje się zgromadzić wystarczająco dużo pieniędzy, aby móc żyć w taki sposób, w jaki pragną, to te same osoby, które mają największą skłonność ulegania opinii innych. Często pozwalają na to,

aby autorzy lubujący się w szerzeniu ekonomicznego czarnowidztwa myśleli i podejmowali decyzje za nich.

Ale, jak zwraca uwagę Napoleon Hill w swojej wspaniałej książce *Myśl i bogać się*, opinie są najtańszym towarem na świecie. Tak naprawdę ich cała masa czeka na każdego, kto tylko jest skłonny je zaakceptować. Dlatego jeśli masz świadomość, że w przeszłości zbyt łatwo i nadmiernie ulegałeś opiniom innych ludzi, podejmij już teraz decyzję — zanim zaczniesz czytać dalej — że od tej chwili będziesz słuchać swojej intuicji, jednocześnie mając oczy i uszy szeroko otwarte na rady Boga. Jeśli tak zrobisz, nie będzie żadnego powodu, dla którego miałbyś nie odnieść finansowego sukcesu w bardzo krótkim czasie.

Zrozumienie kontra zapamiętywanie

W miarę jak będziesz czytał kolejne strony tej książki, rozwiniesz stale rosnącą świadomość talentów i drzemiących w Tobie zdolności. Powinieneś zdać sobie sprawę, że dzięki odpowiednim instrukcjom możesz zacząć wykorzystywać te nierozwinięte talenty do przyciągania wszelkiego dobra, jakiego pragniesz. Pozwól jednak, że raz jeszcze Cię ostrzegę: żadna ilość zwykłego czytania i zapamiętywania nie przyniesie Ci sukcesu, jakiego szukasz. Jedynie zrozumienie i zastosowanie koncepcji przedstawionych w tej książce będzie miało znaczenie i zapewni Ci sukces. Dlatego nie spiesz się z ukończeniem lektury. To nie powinno być Twoim celem. Jak wspomniałem wcześniej, chodzi o zrozumienie i odpowiednie zastosowanie otrzymanych informacji. Jeśli jesteś w stanie czytać w taki sposób tylko jedną stronę dziennie, to może być w zupełności wystarczające, abyś osiągnął swój cel.

Jeśli się zastanawiasz, dlaczego tą książką należy się powoli delektować, zamiast pochłonąć ją całą na jedno posiedzenie, zapamiętaj, że informacje tu zawarte są poparte ponad dwudziestoletnimi starannymi analizami metod osiągania sukcesu — zarówno tych bardzo skutecznych, jak i nieskutecznych.

Siła w dzieleniu się

Jeszcze jedna porada: ponieważ bardzo nieliczni ludzie, jeśli w ogóle, osiągają sukces całkowicie samodzielnie, sugerowałbym Ci znaleźć przy najmniej jedną osobę, z którą mógłbyś się dzielić pomysłami zaprezentowanymi w tej książce i o nich dyskutować.

Świadomość dobrobytu

Myślę, że zgodzisz się z prawdą, którą dość łatwo można zaobserwować — ludzie nigdy nie będą się cieszyć czymś, czego nie są w pełni świadomi. Na przykład, nie byliśmy w stanie cieszyć się luksusem podróżowania w przestworzach z ogromną prędkością, dopóki bracia Wright nie uświadomili nam tego, w jaki sposób możemy latać. Thomas Edison rozwinął w nas świadomość ruchomych obrazów i wprowadził w świat zupełnie nowej formy rozrywki. Doktor Jonas Salk zyskał świadomość tego, w jaki sposób opracować szczepionkę, która zwalczyłaby straszliwą chorobę ostrego nagminnego porażenia dziecięcego zwaną polio. Rezultatem tej nowej świadomości Jonasa Salka jest fakt, że obecnie nikt już praktycznie nie słyszy o tej chorobie. Alexander Graham Bell stał się świadomy tego, w jaki sposób można przesłać ludzki głos przez metalowe przewody, w wyniku czego wszyscy obecnie cieszymy się możliwością korzystania z naszych telefonów.

Mógłbym tak mnożyć przykłady w nieskończoność. Jednak nie to jest moim celem. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na to, że te wynalazki oraz wiedza prowadząca do ich powstania zawsze tutaj były. Tak naprawdę cała wiedza, jaka kiedykolwiek istniała i kiedykolwiek zaistnieje, jest obecna we wszystkich miejscach przez cały czas. Wystarczy jedna osoba, która połączy te wzorce i uformuje je w pewne idee. Te idee następnie rozwiną się w coś, co nazywamy świadomością, z której będziemy wszyscy korzystać.

Poruszamy się po oceanie energii myśli, w którym obecna jest cała wiedza, jaka kiedykolwiek istniała i będzie istnieć. Jesteśmy również otoczeni przez obfitość. Gdziekolwiek spojrzymy, nasze oczy napotykają

obfitość, ponieważ natura nie zna czegoś takiego jak porażka. Nigdy nie było i nie będzie braku czegokolwiek poza intencjonalną świadomością.

Jeśli zdecydujesz się zgłębiać ten świat bogactwa, kluczowe będzie, żebyś zaczął myśleć. Musisz otworzyć umysł na strumień energii myśli, który wytworzy w Twoim umyśle obraz albo świadomość dobrobytu.

Doskonale zdajesz sobie sprawę, że istnieją tysiące uczciwych, dobrych, ciężko pracujących ludzi, którzy pilnie uwijają się na tej planecie, a jednak nigdy nie dochodzą do bogactwa. Dla tych osób życie jest nieustanną harówką od wschodu do zachodu słońca. Jednak koncepcje zaprezentowane na kartkach niniejszej książki zostały umieszczone tutaj w nadziei, że poruszą Twój umysł i otworzą go na nowy sposób myślenia. Świadomość jest, i zawsze była, rozwijana poprzez myślenie. Zatem niezależnie od tego, jak może wyglądać Twoja obecna sytuacja życiowa, o ile tylko masz nadzieję kiedykolwiek ją poprawić i naprawdę stać się bogatym człowiekiem — jak niniejsza książka Ci to sugeruje — musisz zacząć myśleć o dobrobycie. Teraz. Nie po zakończeniu lektury książki. Nie wtedy, gdy skończysz czytać rozdział. Nie jutro ani w przyszłym tygodniu, przyszłym miesiącu czy w przyszłym roku. Musisz zrobić to teraz. Myślenie jest najwyższą funkcją, do jakiej zdolny jest każdy człowiek. Niestety niewielu ludzi myśli. Oszukują samych siebie, wierząc, że jeśli w ich umyśle zachodzi jakaś aktywność, to znaczy, że myślą. Większość osób ćwiczy jednak po prostu zdolność umysłową zwaną *pamięcią*. Odtwarzają w głowie stare filmy: stare obrazy wyświetlają się na ekranach ich umysłów.

Konieczne jest, abyś wdrożył nowy sposób myślenia już teraz, ponieważ jeśli tak zrobisz, każda komórka Twojego ciała zostanie wypełniona tą nową energią płynącą z myśli. Twój organizm jest zbudowany z milionów komórek. Na każdą z nich wpływają impulsy pochodzące z Twoich myśli. W momencie, gdy wypełniasz swój umysł relaksującymi myślami, ciało również jest rozluźnione i odprężone. Natomiast w chwili, gdy przepełniają Cię niepokojące, pełne lęku myśli, ciało staje się sztywne i napięte. Kiedy zaczynasz utrzymywać myśli o dobrobycie, myślisz o sobie jako o bardzo bogatej, odnoszącej sukcesy osobie, otoczonej oceanem energii myśli, pływającej się w morzu obfitości, Twoje ciało i umysł wchodzą

w vibracji dobrobytu. Niczym magnes zaczynasz przyciągać wszystko, co jest Ci potrzebne, żeby stać się bogatym.

Połączenie umysł/ciało:

niepokojące, pełne lęku myśli = sztywne i napięte ciało; niskie vibracje
pomysłne, obfite myśli o bogactwie = spokojne, zrelaksowane
ciało; wysokie vibracje przyciągające dobrobyt

Dla osób niewtajemniczonych te pomysły mogą się wydawać najdziwniejsze na świecie. Niemniej jednak są prawdziwe. Mentalna świadomość dobrobytu zawsze poprzedza bogactwo w świecie materialnym. Dzieciom, które przyszły na świat w tak bogatych rodzinach jak Kennedy czy Bronfmans, nie jest trudno myśleć o dobrobycie i mieć świadomość dobrobytu, ponieważ to jedyny sposób myślenia, jakiemu są poddawane od dnia urodzenia. Można powiedzieć, że ci ludzie zostali uwarunkowani przez dobrobyt albo do życia w dobrobycie.

Większość z nas nie urodziła się w takim środowisku, zatem naturalnie nie wykształciliśmy takiego sposobu myślenia. Dlatego musimy się wykazać zrozumieniem.

1. Jak zostaliśmy uwarunkowani?
2. Dlaczego osiągamy takie rezultaty, jakie osiągamy?
3. W jaki sposób możemy zmienić nasz sposób myślenia albo uwarunkowania?

To nie jest łatwe. Wymaga dużej dyscypliny, a także ogromnego pragnienia. Wymaga też sumiennego wysiłku. Prawdopodobnie dlatego tak niewielu ludziom udaje się zmienić. Chcę jednak, abyś wiedział, że niezależnie od tego, jak trudne jest to zadanie, da się je wykonać, a na dodatek w stosunkowo krótkim czasie. Zachwyci Cię to, co otrzymasz za swój wysiłek. Wiem o tym, ponieważ sam tego doświadczyłem i znam wielu innych ludzi, którzy też tak zrobili. A teraz Ty musisz koniecznie tego dokonać.

Już sam fakt, że sięgnąłeś po tę książkę i zacząłeś ją czytać, jest dowodem na to, że masz w sobie prawdziwe pragnienie zmiany. Co więcej, to sposób — prawdziwy sposób — na otrzymanie pożądanego dobra. A niniejszy poradnik wskaże Ci do tego drogę.

Masz w sobie prawdziwą moc

Poniżej poziomu świadomości istnieje prawdziwa skarbnica Twojego podświadomego umysłu. I to jest właśnie ta część Twojej osobowości, na którą chcę, żebyś zaczął wpływać poprzez nowe wzorce myślowe. Aby uczynić tę kwestię bardziej zdefiniowaną i konkretną, zastanów się nad następującym stwierdzeniem: każda idea, każdy plan czy cel mogą zostać zasiane w Twojej podświadomości poprzez powtarzanie odpowiednich myśli wzmocnionych wiarą i oczekiwaniem.

Możesz zapytać: „Czy to stwierdzenie można poprzeć jakimiś eksperymentami i obserwacjami? Czy istnieje jakaś znana metoda albo technika, za pomocą której można uzyskać dowód potwierdzający to stwierdzenie? A jeśli jest taka technika albo metoda, to czy jest dostępna dla każdego?”. Na te wszystkie pytania można odpowiedzieć twierdząco. W miarę jak będziesz czytał, testował różne pomysły pojawiające się na dalszych stronach książki i z nimi eksperymentował, sam sobie odpowiesz na wszystkie powyższe pytania. Jest to konieczne, ponieważ natura ludzka jest taka, że nie potrafimy uwierzyć w coś do końca, dopóki sami tego nie odkryjemy albo nie sprawdzimy.

Ta książka została napisana ze szczerą nadzieją, że powtarzanie koncepcji dotyczących dobrobytu doprowadzi Cię do wielu odkryć, które już w Tobie są, choć na razie uspięne. Musisz zacząć postrzegać pieniądze jako coś posłusznego. Coś, co możesz wykorzystać do zarobienia jeszcze większej ilości pieniędzy i świadczenia usług wykraczających poza te, które mógłbyś kiedykolwiek fizycznie świadczyć.

Musisz zacząć czuć się komfortowo, gdy mówisz o pieniądzach, ponieważ tak naprawdę urodziłeś się bogaty. Posiadasz wszystkie mentalne narzędzia służące do przyciągania myśli, którymi jesteś otoczony, aby

utworzyć świadomość umożliwiającą Ci osiągnięcie bogactwa, jakiego dla siebie pragniesz. Wszelkie braki i ograniczenia mogą występować tylko wtedy, gdy zrobimy dla nich miejsce w naszych umysłach, ale świadomość dobrobytu dobrze wie, że nie ma żadnego braku ani ograniczenia. Musisz postanowić sobie zdjąć wszelkie ograniczenia ze swojego cudownego umysłu w kwestii zdolności do zarabiania pieniędzy i zrozumieć, że szuka Cię — i zawsze szukało — bogactwo, którego pożądasz. Zatem otwórz teraz na oścież drzwi swojego świadomego umysłu i zacznij otrzymywać.

Zacznij postrzegać pieniądze jako coś posłusznego.
Coś, co możesz wykorzystać do zarobienia jeszcze większej
ilości pieniędzy i świadczenia usług wykraczających poza te,
które mógłbyś kiedykolwiek fizycznie świadczyć.

Pieniądze mentalne

Natychmiast zacznij grać ze sobą w grę umysłową. Wyrób w sobie nawyk wizualizowania siebie będącego w posiadaniu wielkiego bogactwa. Myśl o niektórych rzeczach, które mógłbyś zrobić z tymi pieniędzmi, a następnie mentalnie zacznij je robić. Ponieważ Twoja podświadomość nie dostrzega różnicy pomiędzy tym, co robisz naprawdę, a tym, co tylko sobie wizualizujesz, dlatego to ćwiczenie pomoże Ci rozwinąć w krótkim czasie świadomość dobrobytu. Pamiętaj, że zgodnie z absolutnym prawem rządzącym Twoim istnieniem, zanim coś pojawi się w formie materialnej lub fizycznej, najpierw musi powstać w Twoim umyśle!

Uświadom sobie również, że każdy mówi do siebie w myślach. Niektórzy robią to nawet na głos. Za każdym razem, gdy prowadzisz prywatną rozmowę z sobą samym, zawsze powtarzaj sobie, jakie to fantastyczne uczucie być bogatym. Gratuluj sobie osiągniętego bogactwa. I usłysz, jak inni Ci gratulują. Powinieneś uzmysłwić sobie, że choć to wszystko wydaje się grą, w istocie robisz jedną z najmądrzejszych rzeczy, jaką tylko możesz dla siebie uczynić. Pracujesz od wyższego do niższego potencjału.

Rozpoczynasz program samorozwoju. Wkrótce się dowiesz, że Twoje „ja” jest dużo bardziej pojemne, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Musisz jedynie odkryć ten uśpiony element Twojej osobowości, o ile tylko chcesz się rozwinąć we właściwym kierunku. Tak naprawdę nigdy nie zobaczysz najwspanialszej części siebie, ponieważ jej natura nie jest fizyczna. Niedługo uświadomisz sobie, że żyjesz jednocześnie na trzech różnych płaszczyznach istnienia: jesteś istotą duchową, posiadasz intelekt i żyjesz w ciele fizycznym. Żeby lepiej zrozumieć tę abstrakcję, zapamiętaj, że żyjesz jednocześnie na trzech różnych płaszczyznach:

1. duchowej płaszczyźnie myśli (najwyższy potencjał),
2. intelektualnej płaszczyźnie idei (średni potencjał),
3. fizycznej płaszczyźnie wyników (najniższy potencjał).

Robiąc to, co zasugerowałem, po prostu używasz swojej boskiej natury do wyboru odpowiednich myśli („Pieniądze są dobre”, „Kocham ludzi i wykorzystuję pieniądze”, „Pieniądze mają mi służyć; ja jestem ich panem”), które następnie tworzą idee. W Twoim przypadku tą ideą jest chęć zgromadzenia wielkiego osobistego bogactwa albo prawdziwy sukces finansowy.

Idee, w tym idea sukcesu finansowego, nigdy nie tworzą się same. Istota ludzka zawsze musi uczestniczyć w tym procesie poprzez wybranie odpowiednich myśli, które następnie zostaną wykorzystane do utworzenia idei. Jest to cecha, która czyni człowieka istotą boską lub, można powiedzieć, kreatywną — tak naprawdę najwyższą formą stworzenia! Dzięki utrzymywaniu tej pięknej idei albo obrazu sukcesu finansowego w umyśle, ostatecznie będziesz mógł sprawić, że zmaterializuje się on w Twoim życiu (czyli w Twoich wynikach). Czytając kolejne rozdziały, zobaczysz, jak to się rzeczywiście dzieje!

Teraz cofnij się o kilka kroków. Przypomnij sobie, jak w jednym z poprzednich akapitów napisałem, że pracujesz od wyższego do niższego potencjału. Miałem wówczas na myśli, że pracujesz raczej od:

poziomu myśli (duchowego)

do

poziomu idei (intelektu)

do

poziomu rzeczy (fizycznego).

Zamiast pracować od:

poziomu rzeczy (fizycznego)

do

poziomu myśli (duchowego)

do

poziomu idei (intelektu),

czyli prawdopodobnie tak, jak to robiłeś w przeszłości i jak zdecydowana większość ludzi będzie to robić w przyszłości. Chodzi o to, że większość z nas patrzy na wynik w swoim życiu i na jego podstawie pozwala sobie na pewne myśli, które następnie są wykorzystywane do tworzenia idei. Kiedy ludzie widzą, że ich konto bankowe świeci pustkami (wynik), wybierają myśli o braku lub stracie, aby ostatecznie stworzyć w swojej głowie koncepcję biedy. Ponieważ idea utrzymywana w umyśle musi się zmaterializować w przyszłych wynikach, w rezultacie doprowadzają do powtarzania tych rzeczy, o których mówią, że ich nie chcą: pustego konta bankowego. Żyją w cyklu samospełniającej się przepowiedni, a to z pewnością nie jest sposób, w jaki nasz Stwórca chciał, abyśmy żyli!

Być może powiesz teraz, że to absurdalny argument, ponieważ jeśli konto bankowe jest puste, to jest puste. Wpatrywanie się w puste konto bankowe i wmawianie sobie, czy też wizualizowanie, że jest wypełnione po brzegi jest po prostu nierealne. Chcę Ci jednak uświadomić, że właśnie taki sposób podejścia do tematu i rozumowania, prezentowany zresztą przez większość ludzi, utrwała ubóstwo i utrzymuje ich w biedzie!

Musisz zacząć rozumieć, że Twój obecny stan konta bankowego, Twoja sprzedaż, Twoje zdrowie, życie społeczne, pozycja zawodowa i wiele innych aspektów to nic innego jak fizyczna manifestacja tego, co sobie

wcześniej myślałeś. Jeśli szczerze chcesz coś zmienić na poziomie fizycznym, musisz zmienić swoje myśli. I to natychmiast.

Jeśli poświęcisz trochę czasu na przemyślenie przedstawionych informacji, dojdiesz do wniosku, że to wszystko ma sens. Tak naprawdę każdy, kto rozumie proces twórczy, powie Ci, że to, co przed chwilą napisałem, jest nie tylko słuszne, ale jest też naturalnym prawem Twojego istnienia: to sposób, w jaki Bóg pracuje z człowiekiem i poprzez niego. Nazywamy to też *modlitwą* (modlitwa jest interakcją odbywającą się pomiędzy duchem i formą, która dzieje się z udziałem osoby i poprzez nią). Bóg dał Ci możliwość stworzenia dowolnej idei, jakiej pragniesz. Urodziłeś się bogaty, a ta obfitość zawiera się w Twoich myślach. Dlatego bądź dla siebie dobry, wybieraj wspaniałe idee i przestań pozwalać na to, aby świat fizyczny kontrolował Twoje myślenie.

Twój obecny stan konta bankowego, Twoja sprzedaż,
Twoje zdrowie, życie społeczne, pozycja zawodowa i wiele
innych aspektów to nic innego jak fizyczna manifestacja tego,
co sobie wcześniej myślałeś.

Teraz możesz łatwo zrozumieć, dlaczego wszyscy popełniają ten sam wielki błąd. Emerson w swoim eseju *Self-Reliance* powiedział, że „zazdrość jest ignorancją”. Innymi słowy, patrzeć na osiągnięcia albo wyniki jakiejś osoby z zazdrością jest bardzo niemądre. Ta osoba najpierw wybrała odpowiednie myśli, żeby stworzyć w umyśle obraz dobra, które teraz zmaterializowało się w jej życiu. Wybrała te myśli z nieskończonego źródła zasobów, które jest dostępne dla każdego z nas — dla Ciebie również!

Właśnie to miał na myśli wielki malarz Vincent van Gogh, gdy zapytany o to, jak tworzy swoje piękne dzieła, odpowiedział: „Śnię, że maluję swoje obrazy, a potem rzeczywiście je maluję”. Najpierw widział swoje obrazy we własnym umyśle, a następnie przelewał ich replikę farbami na płótno.

Kilka lat temu Mary Snyder z Kalifornii uczestniczyła wraz z mężem Oscarem w jednym z moich wykładów. Przedstawiła mi cytat Lincolna,

który po prostu pokochałem i którym podzieliłem się już z tysiącami osób: „Uwierzyć w rzeczy, które możesz zobaczyć i których możesz doświadczyć, nie jest żadną wiarą, ale uwierzyć w to, co niewidoczne, jest triumfem i błogosławieństwem”. Czyż to nie piękne stwierdzenie? Mary, jeszcze raz dziękuję.

Mam nadzieję, że teraz już lepiej rozumiesz mądrość niektórych z zasugerowanych przeze mnie ćwiczeń mentalnych. Powtarzaj sobie: „Jestem zamożny, jestem bogaty, pieniądze są dobre”. Oczyma wyobraźni zobacz siebie robiącego wszystko to, co będziesz robił, gdy tylko zmanifestujesz w rzeczywistości swoją nową postawę czy świadomość. Wizualizuj swoje wspaniałe bogactwo i pocuj, że już jesteś w jego posiadaniu. Pamiętaj jednak: pieniędzy ma Ci tylko służyć. Ty jesteś jego panem. Kochasz ludzi i wykorzystujesz pieniądze.

Zanim przejdziesz do następnego rozdziału, raz jeszcze przeczytaj ten. Pomoże Ci to uwolnić się od starego wyobrażenia dotyczącego pieniędzy, które wywoływało nieprzyjemne uczucie za każdym razem, gdy była o nich mowa. Powtarzaj sobie po kilka razy dziennie „ja i pieniądze” aż do momentu, gdy staniesz się całkowicie świadomy tego, jak dobrze się czujesz, myśląc o bogactwie.

Powstrzymaj się od rozmowy z innymi ludźmi o tym nowym podejściu do kwestii pieniędzy, dopóki go nie opanujesz i nie poczujesz się na tyle pewnie, że będziesz mógł im wyjaśnić, czego się nauczyłeś. Słuchanie negatywnych komentarzy od osób, które nie rozumieją tej prawdy, z pewnością nie przyniesie niczego dobrego — jeśli już cokolwiek przyniesie, to tylko zwątpienie w siebie. Nie możesz do tego dopuścić, ponieważ kiedy myślisz o „sobie i pieniądzach”, to chcesz, aby w Twoim umyśle pojawiał się piękny, niezakłócony obraz!

*Dobre życie jest drogą.
Jest inny sposób na życie,
który tyle nie kosztuje,
ale nie jest dobry.*

— hiszpańscy producenci alkoholu

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Większość ludzi jest tylko statystami w swoim życiu.

To cytaty z książki, którą trzymasz w ręku. Te słowa są wciąż prawdziwe, ludzie często nie przyjmują do wiadomości praw sukcesu. Co więcej, nie korzystają ze swoich wrodzonych możliwości. Zdecydowana większość nie decyduje się na pogoń za marzeniami, przez co spędzają życie w poczuciu bezpieczeństwa, nie rozumiejąc, że mogli mieć wszystko, czego tylko zapragnęli.

Wszystko, czego potrzebujesz, by osiągnąć sukces, masz na wyciągnięcie ręki. Z tej książki dowiesz się krok po kroku, jak wykorzystać własne możliwości, a także jak odblokować swój nieskończony potencjał i zmanifestować na płaszczyźnie fizycznej Twojego wewnętrznego milionera. Używaj jej jako podręcznika do osobistego i finansowego spełnienia. Natychmiast stosuj zawarte w niej porady. Znajdziesz tu nie tylko inspirującą mapę drogową, która poprowadzi Cię do nowego, lepszego życia, ale również niezwykle trafne spostrzeżenia i złote myśli autora. Dzięki książce zmienisz swój sposób myślenia o pieniądzu, a zawarte w niej porady zaczną wpływać na Ciebie na długo przed rozpoczęciem lektury ostatniego rozdziału.

BOB PROCTOR (1934 – 2022) był legendarną postacią w branży rozwoju osobistego. Jego mentorem był sam Earl Nightingale. Jako trener, autor i wykładowca pomógł tysiącom ludzi na całym świecie. Przez kilkadziesiąt lat zajmował się potencjałem ludzkiego umysłu, rozwijając współczesne teorie sukcesu na bazie prawa przyciągania sformułowanego przez Andrew Carnegiego.

Każdy rodzi się bogaty, tylko czasem cierpi na brak gotówki.

Bob Proctor

onepress



Księgarnia internetowa:
onepress.pl



HELION S.A.
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
onepress@onepress.pl

książkiklasybusiness

ebook dostępny na:

ebookpoint

ISBN 978-83-289-2214-3



Cena: 49,90 zł